

lasami łągowymi, wydmiami nadrzecznymi i trzcinowiskami. Uczestnicy obserwowali mozaikę siedliskową, z efektem bogactwa florystycznego i licznym udziałem gatunków z „Czerwonej Księgi Ukrainy”. Spektakularnym zjawiskiem jest tu inwazja północnoamerykańskiego krzewu – *Amorpha fruticosa*.

Konferencję zwieńczyły obrady okrągłego stołu, przy którym dyskutowano o współczesnych wyzwaniach, jakie stają się obecnie najważniejsze dla zachowania równowagi pomiędzy rozwojem społeczno-gospodarczym a bioróżnorodnością.

Organizatorzy zadbali o wysoki standard Konferencji. Każdy z uczestników otrzymał egzemplarz publikacji z tekstami wystąpień plenarnych oraz obszernych streszczeń referatów i plakatów (Ryc. 2). Uczestników zakwaterowano w malowniczo położonym nad brzegiem Dniepru hotelu „Czajka”, skąd codziennie dowożeni byli na obrady wynajętym autokarem. Przez cały czas pozostawaliśmy też pod wrażeniem niezwykłej serdeczności i uczynności przemitych Gospodarzy Konferencji. Będziemy zatem wyczekiwać na rok 2014, w którym przypadnie jubileusz 150-lecia urodzin Józefa Paczoskiego.

Karol LATOWSKI,
Barbara SUDNIK-WÓJCIKOWSKA

Z ŻYCIA PTB POLISH BOTANICAL SOCIETY NEWS

54 ZJAZD POLSKIEGO TOWARZYSTWA BOTANICZNEGO (SZCZECIN, 3–8 WRZEŚNIA 2007)

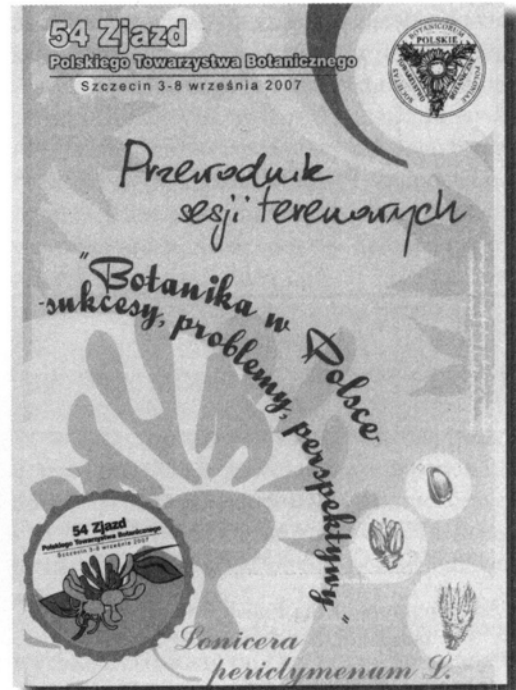
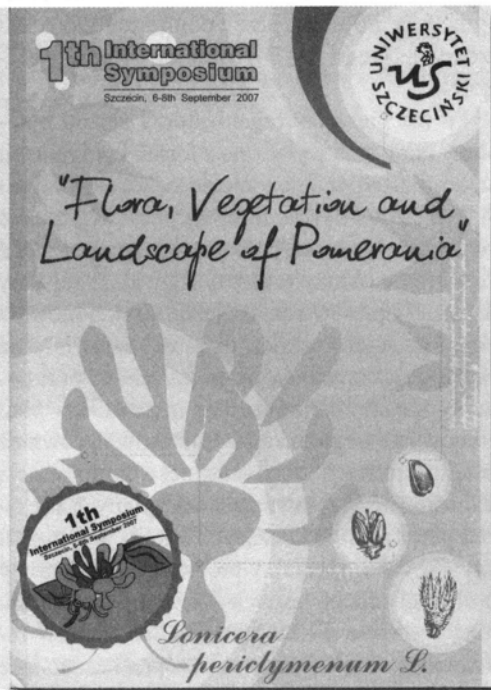
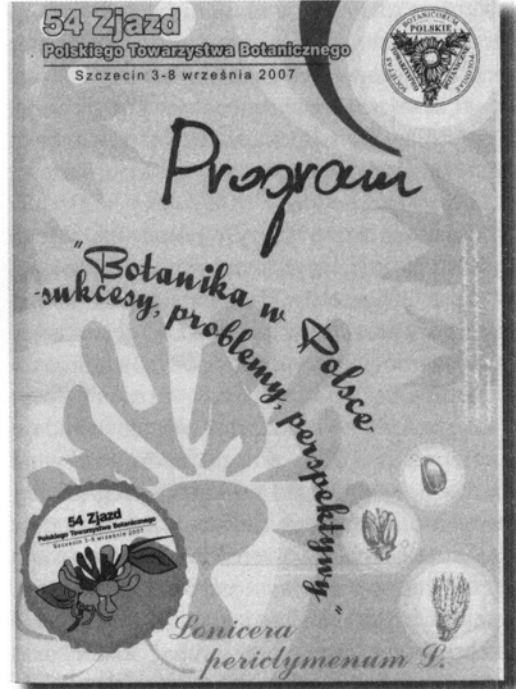
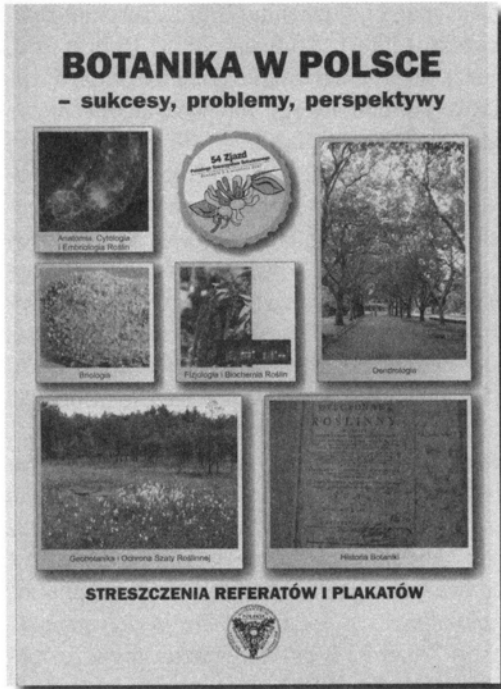
54th Congress of the Polish Botanical Society
(Szczecin, 3–8 September 2007)

Miejscem obrad kolejnego, 54 Zjazdu Polskiego Towarzystwa Botanicznego był Szczecin; było to trzecie spotkanie botaników w nowym

tysiącleciu, po Poznaniu (2001) i Toruniu–Bydgoszczy (2004). Profesor Jan J. Rybczyński, Prezes PTB, otwierając Zjazd polskich botaników zwrócił uwagę na wymiar europejski tego spotkania – związany z 300-leciem urodzin Karola Linneusza (1707–1778), ojca systematyki biologicznej i zasad nazewnictwa organizmów, oraz na wymiar polski – upamiętniający 85-lecie powstania Towarzystwa. Warto jeszcze wspomnieć o wymiarze lokalnym, ponieważ Oddział Szczeciński PTB organizował ogólnopolski zjazd już po raz trzeci w swojej historii. Zjazd w Szczecinie odbywał się pod hasłem „Botanika w Polsce – sukcesy, problemy, perspektywy”, zatem jego zasadniczym celem było podsumowanie dotychczasowych osiągnięć polskich botaników w kraju, Europie i na świecie oraz wskazanie aktualnie rozwijających się kierunków badawczych. Symbolem Zjazdu stało się pnącze, wiciokrzew pomorski *Lonicera periclymenum*.

54 Zjazd PTB był zorganizowany z rozmachem godnym XXI wieku, a jego głównymi organizatorami były dwie osoby, panie prof. Agnieszka Popiela (przewodnicząca Oddziału Szczecińskiego PTB) oraz dr Anetta Wieczorek.

Po raz pierwszy organizatorzy zjazdu botaników korzystali wyłącznie z formy komunikacji elektronicznej, mianowicie poszczególne komunikaty zjazdowe i inne informacje były ogłaszane i wysyłane wyłącznie za pośrednictwem sieci, co znacznie obniżyło koszty Zjazdu. Przez cały okres przygotowywania Zjazdu funkcjonowała także strona internetowa, na której pojawiały się wszystkie komunikaty, program Zjazdu i prac poszczególnych sekcji oraz listy uczestników sesji terenowych. Organizatorzy zastosowali również system rejestracji elektronicznej z możliwością bezpośredniego sprawdzenia nadsyłanych streszczeń przez przewodniczących sekcji. W tym celu przygotowano specjalny program komputerowy do obsługi nadchodzących zgłoszeń i streszczeń. Zrezygnowano również z pośredniczenia w rezerwacji noclegów; uczestnikom przekazano listę i adresy pięciu miejsc noclegowych o różnym standardzie (wcześniej wynegocjonowano ceny) i sami dokonywali rezerwacji.



Ryc. 1. Okładki wydawnictw zjazdowych.

Fig. 1. The covers of the congress publications.

Również po raz pierwszy zorganizowano zagraniczne sesje terenowe, tj. sesję przedjazdową na wyspie Bornholm oraz dwie sesje pozjazdowe na terenie Niemiec (na wyspie Rugia oraz w Ogrodzie Botanicznym Berlin-Dahlem). Zorganizowanie zagranicznych sesji terenowych, zwłaszcza tych kilkudniowych, było zdaniem organizatorów jednym z najtrudniejszych i najdroższych do realizacji zadań podczas przygotowywania Zjazdu. Tras tych nie udałooby się zorganizować gdyby nie pomoc i współpraca kolegów-botaników z Niemiec i Danii; szczególne wyrazy wdzięczności od organizatorów i uczestników należą się państwu Hannie i Tomaszowi Piórkowskiemu oraz firmie BORNPOL z Danii.

Kolejną nowością było zapewnienie uczestnikom transportu (autokarów i taksówek) z miejsc noclegowych na miejsce obrad w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Szczecińskiego i na bankiet (zamek Książąt Pomorskich) oraz posiłku południowego w miejscu obrad, co było wygodne dla uczestników, a jednocześnie pomagało w sprawnym przeprowadzaniu obrad. Zarówno transport, jak i obiad były zapewnione w cenie wpisowego, dzięki pozyskaniu znacznych środków finansowych od sponsorów.

Do cateringu i obsługi multimedialnej zatrudniono specjalistyczną firmę o bardzo dobrych referencjach. Zrezygnowano z tradycyjnych przerw kawowych; ciepłe napoje i drobne ciasteczka wydawano non-stop w trzech punktach od 8.30 do 18.30. Zorganizowano także dużą liczbę „stolików kawiarnianych”, aby zapewnić uczestnikom możliwość przyjemnych spotkań i dyskusji przy kawie w kularach. Zatrudnienie firmy do obsługi multimedialnej zdjęło z organizatorów konieczność zajmowania się problemami sprzętowymi i technicznymi i umożliwiło skupienie się na obsłudze gości w biurze zjazdowym. W biurze pracowały osoby starannie wybrane, dobrze przygotowane i doskonale orientujące się w szczegółach organizacyjnych spotkania w Szczecinie. I zapewne dlatego praca biura Zjazdu była tak bardzo chwalona przez uczestników.

Ważnym wydarzeniem naukowym Zjazdu było zorganizowanie 6 września „The 1st

International Symposium – Flora, vegetation and landscape of Pomerania”, na którym zaproszeni goście z kraju i zagranicy dyskutowali problemy geobotaniczne Pomorza na tle stosunków przyrodniczych Europy Środkowej. Podczas sympozjum przedstawiono 17 referatów (w tym dwa „keynote addresses”) oraz 23 postery w języku angielskim. Całodniowe spotkanie przyczyniło się do podsumowania badań nad florą i roślinnością Pomorza oraz do nawiązania licznych kontaktów naukowych krajowych i międzynarodowych. Program i streszczenia wystąpień tej sesji były wydane osobno, co powiększyło liczbę wydawnictw zjazdowych z tradycyjnych trzech (program, przewodnik wycieczek, streszczenia sesji plenarnej i obrad w sekcjach) do czterech (Ryc. 1).

Łącznie w obradach 54 Zjazdu PTB wzięło udział 560 osób, wygłoszono 138 referatów oraz zaprezentowano 250 plakatów.

Na program Zjazdu złożyły się: (1) Walne Zgromadzenie Delegatów (3 IX), (2) ceremonia otwarcia, sesja plenarna oraz popołudniowy koncert w wykonaniu Orkiestry Kameralnej *Academia* pod dyrekcją Bohdana Boguszewskiego, (3) sesje referatowe i plakatowe oraz zebrania sprawozdawczo-wyborcze większości sekcji (5–6 IX), (4) sesje terenowe i wycieczki przyrodniczo-krajobrazowe (7–8 IX).

Podczas Walnego Zgromadzenia Delegatów wyłoniono nowy 14-osobowy Zarząd Towarzystwa, na czele którego stanął ponownie profesor Jan J. Rybczyński, oraz pięcioosobową Komisję Rewizyjną.

Inauguracji 54 Zjazdu dokonał Prezes PTB. W końcowej części ceremonii otwarcia miała miejsce uroczystość honorująca aktywność na niwie nauki i jej upowszechniania 19 członków PTB krajowych i jednego zagranicznego.

Członkostwo honorowe PTB przyjęli prof. Ulrich Deil (Niemcy) oraz prof. Romana Izmałłow, prof. Leszek Jankiewicz, prof. Tomasz Majewski, prof. Zbigniew Mirek, prof. Zbigniew Podbielkowski i prof. Waldemar Żukowski (Ryc. 2). Medalem im. Profesora Władysława Szafera, przyznawanym za wybitne osiągnięcia naukowe w dziedzinie botaniki, zostali



Ryc. 2. Podczas ceremonii otwarcia 54 Zjazdu Polskiego Towarzystwa Botanicznego.

Fig. 2. 54th Congress of the Polish Botanical Society – the opening ceremony.

Od lewej (from the left): 1 – Hanna Wójciak, 2 – Maria Ławrynowicz, 3 – Jan J. Rybczyński, 4 – Marek Kucharczyk, 5 – Krzysztof Jędrzejko, 5 – Adam Stebel, 7 – Barbara Tokarska-Guzik, 9 – Agnieszka Popiela, 9 – Tomasz Majewski, 10 – Ulrich Deil, 11 – Waldemar Żukowski.

uhonorowani prof. Zbigniew Mirek, prof. Halina Piękoś-Mirkowa, prof. Leon Stuchlik oraz prof. Maciej Zenkteler, a Medal im. Profesora Zygmunta Czubińskiego, nadawany za wybitne prace naukowe mające charakter regionalnych monografi geobotanicznych, otrzymali dr hab. Agnieszka Popiela, dr hab. Barbara Tokarska-Guzik, dr Adam Stebel oraz dr hab. Andrzej Brzeg. Laureatami Medalu im. Profesora Bolesława Hryniewieckiego, honorującego zasługi w upowszechnianiu wiedzy botanicznej i ochrony przyrody, zostali prof. Maria Ławrynowicz, prof. Krzysztof Jędrzejko, dr hab. Marek Kucharczyk, dr Bożenna Maciejewska i dr Hanna Wójciak.

Na sesję plenarną złożyły się trzy bardzo interesujące wykłady, prof. Ulricha Deila

(Uniwersytet we Freiburgu) – „Evolution of plant communities – studied by vicariance patterns”, prof. Jolanty Małuszyńskiej (Uniwersytet Śląski) – „Co chromosomy mówią o ewolucji roślin?” oraz prof. Adama Zająca (Uniwersytet Jagielloński) – „Moje widzenie botaniki w Polsce na początku XXI wieku.”

Zapowiadany w programie i bardzo oczekiwany czwarty wykład Dr. Andersa Bohlina (Szwecja) – „Linnaeus’ life and achievements”, który miał być nawiązaniem do centralnych uroczystości Linneuszowskich w Uppsali, został odwołany z powodu nagłego wypadku uniemożliwiającego przyjazd autorowi do Szczecina.

Akcentem upamiętniającym światowe obchody 300-lecia urodzin Linneusza pozostał

więc tylko cykl fotograficzny „Śladami Karola Linneusza” autorstwa Czesława Czaplńskiego (wybitnego fotografa, łodzianina pracującego i mieszkającego od 30. lat w Nowym Jorku), poprzedzony słowem wstępnym prof. Alicji Zemanek (Uniwersytet Jagielloński). Czesław Czaplński zaprezentował tryptyk „Ogrody Linneusza”, „Rezydencja Linneusza”, „Portrety kwiatów” oraz film pt. „Arystokrata kwiatów.”

W dniach 5 i 6 września uczestnicy Zjazdu obradowali w sekcjach, prezentując swoją aktywność naukową w formie referatów i plakatów. Były to:

Sekcja Aerobiologiczna (3 referaty, 4 plakaty),

Sekcja Anatomii, Cytologii i Embriologii Roślin (14 referatów, 26 plakatów),

Sekcja Briologiczna (1 referat, 4 plakaty),

Sekcja Dendrologiczna (6 referatów, 13 posterów),

Sekcja Fizjologii i Biochemii Roślin (8 referatów, 31 plakatów),

Sekcja Geobotaniki i Ochrony Szaty Roślinnej (37 referatów, 90 plakatów),

Sekcja Historii Botaniki (5 referatów),

Sekcja Kultur Tkankowych Roślin (7 referatów, 25 plakatów),

Sekcja Lichenologiczna (12 referatów, 9 plakatów),

Sekcja Mikologiczna (26 referatów, 10 plakatów),

Sekcja Ogrodów Botanicznych i Arboretów (4 referaty, 7 plakatów),

Sekcja Paleobotaniczna (6 referatów, 8 plakatów),

Sekcja Pteridiologiczna (4 referaty, 1 plakat).

Integralną częścią zjazdów Polskiego Towarzystwa Botanicznego są sesje terenowe i wycieczki. Odbływały się one głównie 7 i 8 września, a ich koordynatorem była pani prof. Janina Jasnowska. Oferta tej części Zjazdu była bogata merytorycznie i różnorodna przyrodniczo, a przestrzennie rozciągała się od północno-zachodniej Polski przez Niemcy po Danię. Warto je wspomnieć:

– „Krajobrazy i przyroda Bornholmu na tle

historii geologicznej wyspy” (wycieczka przedzjazdowa, 4-dniowa; organizatorzy: H. Piórska, S. Jurzyk, M. Wróbel, B. Startek i G. Nördlow),

– „Pojezierze Zachodniopomorskie” (dwudniowa; organizatorzy: J. Jasnowska i W. Kowalski),

– „Roślinność kserotermiczna i problemy jej ochrony w dolinie Dolnej Odry” (jednodniowa; organizatorzy: B. Prajs, E. Stępień i A. Cedro),

– „Park Narodowy Jasmund (Wyspa Rugia) i wybrane elementy szaty roślinnej Vorpommern” (dwudniowa; organizatorzy: T. Leśnik i M. Kupiec),

– „Zróżnicowanie i przekształcenie borów nadmorskich na Wolinie i Wybrzeżu Trzebiatowskim” (jednodniowa; organizatorzy: B. Bosiacka i A. Grinn-Gofroń),

– „Problemy ochrony roślinności nadmorskiej i halofilnej” (jednodniowa; organizatorzy: Z. Sotek, S. Jurzyk, M. Wróbel i A. Szczoczarz),

– „Ogród Botaniczny w Berlin-Dahlem” (jednodniowa; organizatorzy: M. Kubus i G. Nowak),

– „Flora roślin naczyniowych Pojezierza Ińskiego” (jednodniowa; organizator: H. Więclaw),

– „Grzyby wielkoowocnikowe w zbiorowiskach leśnych i torfowiskowych Ińskiego Parku Krajobrazowego” (jednodniowa; organizatorzy: M. Stasińska i M. Łyczek),

– „Grzyby wielkoowocnikowe rezerwatu Bielinek nad Odrą” (jednodniowa; organizatorzy: M. Stasińska i B. Prejs),

– „Przyroda Szczecina” (półdzienna; organizator: M. Kobus).

Dużym zainteresowaniem uczestników Zjazdu cieszyły się ekspozycje wydawnictw oraz sprzętu optycznego: PRECOPTIC Co., KOELTZ Scientific Books, Oficyna in Plus – wydawnictwo Pomorza Zachodniego, Polskie Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydawnictwo Instytutu Botaniki im. Władysława Szafera PAN, Wydawnictwo Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwa Polskiego Towarzystwa Botanicznego i Wydawnictwa Zakładu

Taksonomii Roślin Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Z ofert wystawców można było skorzystać bezpośrednio lub pośrednio, składając zamówienia.

Wysoki standard Zjazdu zapewniali także sponsorzy i darczyńcy. Przypominamy ich z przyjemnością i z wdzięcznością: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie, Urząd Miasta Szczecina, PRE-COPTIC Co., Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Szczecińskiego, KOELTZ Scientific Books, Regionalne Dyrekcje Lasów Państwowych w Szczecinie i Szczecinku, NaturBornholm (Dania), Hanna i Tomasz Piórscy (Dania), Jasmund National Park (Niemcy), Alfred Smolczyński (Gospodarstwo Rolne Rozwarowo), Roman Bełczącki (Gospodarstwo Rolne Karsibór), Dyrekcje Drawskiego i Ińskiego Parku Krajobrazowego, Woliński Park Narodowy, Centrum Ogrodnicze „Rajski Ogród” w Szczecinie i Stacja Doświadczalna Oceny Odmiann Szczecin-Dąbie.

Dziękujemy Organizatorom 54 Zjazdu PTB za niezapomniany czas spędzony w Szczecinie, za europejski poziom tego spotkania oraz za bogate przeżycia naukowe, przyrodnicze i towarzyskie.

Mam nadzieję, że wszyscy spotkamy się ponownie w roku 2010 w Warszawie, na 55 Zjeździe Polskiego Towarzystwa Botanicznego.

Krystyna CZYŻEWSKA

**TERENOWE WARSZTATY SEKCJI
BRIOLOGICZNEJ PTB „MSZAKI BESKIDU
ŻYWIECKO-ORAWSKIEGO” (SOBLÓWKA,
3–6 WRZEŚNIA 2009)**

**Field workshop of the Bryological Section of
the Polish Botanical Society ‘Bryophytes of the
Beskid Żywiecko-Orawski Range’ (Soblówka,
Poland, 3–6 September 2009)**

Pasma górskie i tereny pogórza to jedno z dwóch centrów bogactwa gatunkowego mchów i wątrobowców w Polsce. Warto przypomnieć, że

około 60% wszystkich taksonów wątrobowców odnotowanych w naszym kraju to gatunki górskie. Dlatego tegoroczne terenowe spotkanie briologów i sympatyków briologii (Fot. 1) odbyło się właśnie w górach, w pobliżu pasm Wielkiej Raczy, Oszusu i Wielkiej Rycerzowej. Organizatorzy warsztatów: Henryk Klama i Anna Salachna z Instytutu Ochrony i Inżynierii Środowiska Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej oraz Adam Stebel ze Śląskiej Akademii Medycznej zaprosili nas do Soblówki koło Żywca położonej w samym sercu Żywieckiego Parku Krajobrazowego.

Program warsztatów obejmował eksplorację briologiczną kilku rezerwatów leśnych (Muńcoł, Oszast i Vychylovské skálie) oraz dolin potoków i wstępne wspólne opracowywanie zebranych materiałów, będące najlepszą szkołą żmudnej procedury rozpoznawania taksonów dla „kandydatów na briologa”. Zawierał także seminaria naukowe dotyczące specyfiki briologicznej Beskidu Żywieckiego oraz stanu badań briologicznych w Polsce. Program ten udało nam się w pełni zrealizować, chociaż pogoda wystawiła nas na trudną próbę charakterów – padało niemal cały czas. Pierwszego dnia warsztatów, wieczorem, po przebraniu się w suche rzeczy, wysłuchaliśmy dwóch referatów. Adam Stebel przedstawił stan wiedzy na temat flory mchów Beskidu Żywieckiego wskazując te obszary, które wymagają jeszcze zbadania bądź sprawdzenia obecnego stanu zachowania muskoflory, natomiast Henryk Klama omówił wątrobowce goszczącego nas mikroregionu Beskidu Żywiecko-Orawskiego, zaostając apetyt na hepatikologiczne poszukiwania i możliwość odnalezienia wielu rzadkości. Następnego dnia, pomimo deszczu, ruszyliśmy w kierunku Wielkiej Rycerzowej na wschodnie stoki masywu Muńcoła, na którym w roku 1998 utworzono rezerwat przyrody dla ochrony żywej buczyny karpackiej. Naszym celem było rozpoznanie flory mszaków tego rezerwatu, dotąd słabo zbadanej. Wieczorem H. Klama przedstawił nam swoją ocenę stanu badań briologicznych w kraju w formie referatu pt. „Badania geobotaniczne mszaków jako podstawa ich ochrony”. Wcześniej referat ten był prezentowany na seminarium



Ryc. 1. Uczestnicy warsztatów briologicznych, Sobólówka 2009 (fot. H. Kłama).

Fig. 1. Participants of the bryological workshops, Sobólówka village 2009.

Od lewej [from the left]: Neska – pies briologiczny [bryological dog] (właścicielka [owner] A. Rusińska), 1 – M. Wojterska, 2 – A. Rusińska, 3 – R. Krause, 4 – R. Zubel, 5 – R. Hoffman, 6 – D. Ławik, 7 – K. Kołodziejczyk, 8 – H. Kłama, 7 – E. Wachowiak, 8 – J. Sawicki, 9 – L. Gos, 10 – M. Szczepański, 11 – P. Górski, w ostatnim rzędzie [in the last line]: 12 – K. Gos, 13 – D. Chmura, 16 – G. Wolski, 17 – A. Błńska, 18 – E. Fudali, 19 – J. Koppman, 20 – A. Stebel (phot. H. Kłama).

Sekcji Geobotaniki i Ochrony Szaty Roślinnej PTB w Warszawie w 2007 roku. Było to bardzo interesujące i inspirujące wystąpienie ponieważ obok retrospektywnego przeglądu autor dokonał też oceny znaczenia badań polskich briologów dla światowej nauki wskazując te kierunki, które jego zdaniem powinny być kontynuowane bądź podejmowane. Dla licznej grupy doktorantów różnych Uczelni, obecnych na naszych warsztatach, referat ten może się stać punktem wyjścia do planowania przyszłych badań naukowych. Piątkowy wieczór zakończył się niezwykle egzotycznie, chociaż mało briologicznie. Maria Wojterska dała się namówić na pokazanie prezentacji przepięknych zdjęć botanicznych z wyprawy w góry Nowej Zelandii. W sobotę, 5 września, podjęliśmy próbę briologicznej eksploracji rezerwatu geologicznego Vychylovské skálie położonego na obszarze Słowacji, skąd nie podano dotąd żadnych danych briologicznych. Wyniki naszej obecności w tym rezerwacie będą niestety mało reprezentatywne, ponieważ ulewa jaka nas tam złapała, nasuwała proste skojarzenia z potopem i zmusiła do odwrotu. Po południu deszcz nagle ustał i nieliczni „twardziele” wybrali się do rezerwatu „Oszast” położonego w pobliżu Sobłówki, chroniącego od 1971 roku fragment pierwotnej puszczy karpackiej na stoku i szczycie góry Oszus i obejmującego też lej źródłiskowy potoku Urwisko. Kto nie był, niech żałuje, że tego nie widział – rozległe darnie mchu *Hookera lucens* (gatunek zagrożony w Polsce, współcześnie znajdujący bardzo rzadko i najczęściej w postaci nielicznych łodyżek), pełen zestaw gatunków źródłiskowych oraz pnie obrosnięte epifitycznymi wątrobowcami, m.in. *Lophozia longidens* (relikt puszczański) i *Metzgeria furcata*.

Wyniki terenowych poszukiwań zostaną, podobnie jak w latach ubiegłych, opublikowane we wspólnym artykule. Innym typem publikacji, będącej świadectwem naszych warsztatów jest przewodnik opracowany przez H. Klameę i A. Salachnę wyczerpująco charakteryzujący teren Beskidu Żywiecko-Orawskiego, przedstawiający dotychczasowe badania briologiczne oraz opis rezerwatów. Warto dodać, że takie

przewodniki stają się powoli tradycją naszych warsztatów (jest to trzecie z kolei opracowanie tego typu).

Każdego dnia, w godzinach popołudniowych spotykaliśmy się w sali konferencyjnej goszczącego nas Szkolnego Schroniska Młodzieżowego-Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Rajczy, aby przejrzeć i oznaczyć zebrane okazy, a przy okazji podzielić się wrażeniami z własnych badań, skonfrontować doświadczenia terenowe, podyskutować. Ach, te dyskusje briologiczne! Ciągłe za krótkie i zbyt rzadkie... Następna okazja będzie dopiero za rok. Szefowa naszej Sekcji Anna Rusińska zaproponowała wyjazd na Pomorze, w rejon mało poznanych śródleśnych źródeł Wysoczyzny Polanowskiej.

Ewa FUDALI

VARIA

NATURA 2000 A SPRAWA BIAŁOWIESKA

The dispute about the protection of Białowieża Primeval Forest in the face of Natura 2000

NIEGASNĄCY SPÓR

Od długiego czasu, na łamach czasopism przyrodniczych i leśnych, czasem w prasie, trwa dyskusja wokół poglądów na dalszą ochronę Puszczy Białowieskiej. Raczej spór, którego uczestnicy, ludzie różnych zawodów i miejsc zamieszkania, w miarę upływu czasu umacniają się w przekonaniu o słuszności swojego stanowiska, przez co spór zamienia się w konfrontację. Można wyróżnić 4 grupy adwersarzy, które oznaczmy kryptonimami E, L, G i P. Przedstawiciele grupy E twierdzą, że cała puszcza powinna jak najszybciej być parkiem narodowym, bo tylko to daje gwarancję trwałego zachowania naturalności ekosystemów puszczańskich; jako wskaźniki tej naturalności przyjmują utrzymanie